

No 98.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Piotra M.
Śr. św. Katarzyny.
Czw. **Wnieś. Pańsk.**
Piąt. św. Zygmunta Kr.
Sob. Znal. św. Krzyża.
Niedz. św. Floryana M.
Pon. św. Piasa P.

Wschód słońca godz. 4 m. 56
Zachód słońca godz. 7 m. 20
Dług dnia godz. 14 m. 44
Przybyło godz. 6 m. 55

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 34

Telefonu Nr 595.

ROZZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 29 kwietnia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach w p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petiłow. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i nekrologi po 20 kop. za wiersz petiłow. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petiłow. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

W piątek dnia 2-go maja b. r.
w Sali Koncertowej Dzielna 18

WIELKI KONCERT

„Lutni” i Tow. Muzycznego Im. Szopena

z udziałem znakomitej śpiewaczki Janiny Korolewicz-Waydowej
oraz orkiestry symfonicznej Tow. im. Szopena, chórów połączonych „Lutni” i Tow. im. Szopena.

Uwaga! Bilety nabywać można codziennie w księgarni Gebethnera, Piotrkowska 87, a w dzień koncertu od 5 po poł. w kasie przy sali koncertowej, Dzielna 18.

Ostatni tydzień sezonu.

Ostatni tydzień sezonu.

Teatr Popularny

Dzisiaj

jutro

„Rycerze północy”

librena.

z występem Stanisławy Wysockiej.

przy ul. Konstantynowskiej 18.

W czwartek p. p. „Pani prezesowa”.

W czwartek wiecz. „Rycerze północy”.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11 1/2—1 1/2, w południe i 7 1/2—8 1/2, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12 1/2—1 1/2 po południu. — Badania Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badania krwi przy syfilisie. 341

Mleko

śmietanka

1097

Spójnia



Patrz ogłoszenie

na ostatniej stronie.

Dr. B. REJT

(choroby skórne i weneryczne) 1235

Powrócił.

Średnia 5.

Groźna sytuacja.

Od chwili, gdy sztandar czarnogórski powiewa nad Skadarem i broniącym doń dostępu Taraborzem t. j. od ubiegłej środy nic się nie zmieniło w sytuacji. Król Mikołaj może sobie powiedzieć jak marszałek Mac Machon po zdobyciu fortu Małachowa pod Sewastopolem: „J'y suis et j'y reste” — jestem tam i pozostanę — zajął Skadar i ani myśli się zeń ruszyć, drwiąc sobie i całkiem słusznie z irytacji Austro-Węgier i rzekomej jednomyślności mocarstw.

W Wiedniu — jak o tem z dobrze poinformowanych źródeł donoszą — panuje wprost niezrozumiały optymizm w odniesieniu do na-

dziei, pokładanych w pomocy mocarstw przy rozwikłaniu tak doniosłego dla Austro-Węgier zatargu o Skadar. Hrabia Berchtold oświadczył miał pewnej osobistości z obozu chrześcijańsko-społecznego w Wiedniu, iż rachuje z pewnością na to, że czarnogórcy zostaną wkrótce zmuszeni do opuszczenia Skadaru, podobnie jak serbowie do wycofania się z Albanii, bo... Europa jest jednej myśli.

Sprawa oznaczenia północnych i północno-wschodnich granic Albanii jest już załatwiona i nic już w niej zmienić nie można. Kapitulacja Skadaru jest — zdaniem ministra — niczem innym, jak epizodem, a Europa w danym razie zmusi „manu militari” Czarnogórę, aby się do jej woli zastosowała.

Jak zaś ta „wola” w rzeczywistości wygląda, mamy dowód na przebiegu konferencji londyńskiej przedstawicieli mocarstw. Przeciaga ona swe obrady w nieskończoność, a jej uchwały mają dotąd znaczenie tylko teoretyczne.

Na ostatnim posiedzeniu konferencji ambasador austro-węgierski hr. Mensdorf zaprojektował środki, które Austro-Węgry uważają za konieczne, aby zmusić Czarnogórę do opuszczenia Skadaru. Jakże to będą środki, na razie nie wiadomo, lecz powszechnie przypuszczają, że jedynym wynikiem ostatnich narad konferencyj będzie uchwała, by jeszcze raz energicznie zażądać od Czarnogóry, aby opuściła Skadar.

Zażądanie to, choć byłoby bardzo energiczne, to przecież musi przewlec decyzję i jednak muszą minąć trzy lub cztery dni, zanim będzie mogła nastąpić odpowiedź Czarnogóry.

To przewlekanie ze strony konferencji tłumaczy sobie w Wiedniu względami na trudne stanowisko Rosji, która rzekomo chce z jednej strony być solidarną z polityką innych mocarstw z drugiej jednak — musi się liczyć z sympatiami swych mieszkańców dla Czarnogóry.

Czy tak jest, lub owak, zdaje się przecieć, że w sferach kierujących wiedeńskich rodzi się przekonanie o konieczności zbrojnej interwencji ze strony Austro-Węgier.

Co do konkretnej formy tej interwencji, dotąd jednak nie zapadło postanowienie. Czy nastąpi ona wprost od Katoru na Cetynię, czy też

od San-Giowanni-di-Medua na Skadar, dotąd nie postanowiono. Sprawa ta zostaje w zawieszeniu, podobnie, jak w zawieszeniu znajduje się cały zatarg o Skadar.

Między bowiem postanowieniem interwencji zbrojnej a jej wykonaniem, przestrzeni czasu jest bardzo duża. Mogą zaś w niej zajść wypadki, przez nikogo nieprzewidywane i niepożądane, a tembardziej, że Austria dała mocarstwom krótkoterminowe ultimatum, jeżeli mocarstwa nie poprą jej żądań skłonienia Czarnogóry do opuszczenia Skutari.

Jeżeli zatem mocarstwa na konferencji londyńskiej będą się w dalszym ciągu wahały — to wojska austriackie wkroczą na terytorium czarnogórskie.

Ultimatum powyższe popiera eskadra austriacka, która wyjechała już z Poli, eskortując 10,000 żołnierzy, mających wylądować w Dalmacji.

Jakżeśmy to kilkakrotnie zaznaczali, nie nie świadczyło za tem, aby związek bałkański opuścił Czarnogórę.

Serbia odwołała swoją armię dopiero wtedy, kiedy była już pod Skutari niepotrzebną (i zresztą pozostawiła dla poparcia ostatniego szturm ciężką artylerię). Depesze wczorajsze potwierdzają fakt, że król Mikołaj, opierając się mocarstwom, działał w porozumieniu ze związkiem, który teraz ogłasza, że wrazie napadu Austrii na Czarnogórę, czynny opór stawi jej również Serbia, Bułgaria i Grecja.

Wprawdzie pomiędzy związkowcami powstały groźne kłótnie i krząją pogłoski nie tylko o bliskości wojny serbsko-bułgarskiej i bułgarsko-greckiej, ale nawet o tajnym sojuszu Austrii z Bułgarią przeciw Serbii — ale równocześnie gadatliwość dyplomatów zarówno bułgarskich jak serbskich odsłoniła jeden ważny warunek konwencji wojskowej pomiędzy związkowymi: mianowicie obowiązek wzajemnego poparcia wobec napaści trzeciego mocarstwa, a więc głównie Austrii.

I dlatego też nasuwa się przypuszczenie, że rządy Serbii, Bułgarii i Grecji umyślnie przesyłały znaczenie swoich, niewątpliwie zresztą, waśni wzajemnych, aby mieć pozór skoncentrowania wojsk swoich bliżej tych punktów, ku którym od dawien dawna zmierza polityka austriacka. A więc w pierwszym rzędzie postarano się o zabezpieczenie starożytnej Thessaloniki, dzisiejszych Salonik, oraz o zgromadzenie poważnych sił w Macedonii, tam, skąd połączone — dziś naprzeciw siebie stojące — armie greckie i

bułgarskie szybko i w wielkich masach możnaby pchnąć na pomoc Serbii i Czarnogórz.

Jest to hipoteza, mająca, oprócz wyjawionego, a nie ulegającego wątpliwości, warunku w konwencji zbrojnej związku. Związek, który utworzył się i wypowiedział wojnę wbrew woli Europy, który nie zwracał uwagi na koncert mocarstw, zdobywając Adrianopol i Skutari, musiał być z góry przygotowany do starcia z tą Europą, z konieczności więc przewidywał starcie z najbliższym i wrogiem mu mocarstwem, a więc z Austrią. Związek wie doskonale, że klęska Serbii i Czarnogórze będzie jego klęską. W razie tryumfu Austrii nad Serbią, gdyby mianowicie Austria odzyskała dobrowolnie porzucony w r. 1908 sandżak nowobazarski, to wtedy tym odzyskanym „korytarzem, prowadzącym do Salonik”, mogłaby istotnie dojść do morza Egejskiego i zacieżyć nad Bułgarią i Grecją. I wobec tego groźnego niebezpieczeństwa, związek, jeżeli nawet nie przesadza celowo swych wewnętrznych kłótni, to w każdym razie mógł znaleźć w sobie dość mądrych mężów stanu — a takimi są i Venizelos, Pasicz i król Ferdynand — którzy potrafili odłożyć na późniejsze czasy wewnętrzne zatargi dla obrony tego, co już zdobyto.

Zyjemy w epoce groźnych tajemnic politycznych. Nie wiemy zatem, jakie stanowisko zajmą wobec akcji zaczepnej Austrii inne mocarstwa — ani jakie są prawdziwe stosunki związku z poszczególnymi mocarstwami — a więc naprz. z Rosją i Francją. Nie wiemy dalej, który z dwóch wielkich obozów Europy zdołał przeciągnąć na swoją stronę Rumunię — ani jakim będzie wobec Austrii stanowisko nietylko jej wysoce zagadkowego sprzymierzeńca — Włoch — ani też Niemiec. Stąd czynne wystąpienie Austrii, korzystne dla niej kilka miesięcy temu, teraz robi wrażenie kroku o wiele bardziej ryzykownego, niż opór Czarnogórze woli „zjednoczonej Europy”.

Jest to, być może, tylko pozór. Austria posiada może za sobą pewne gwarancje, że się jej przedsięwzięcie powiedzie, że jej wojna ze związkiem bałkańskim będzie odosobniona. Ale i najpewniejsze rachuby, szczególnie wobec kilkumiesięcznego opóźnienia, zawodzą... Nigdy jeszcze niebezpieczeństwo wojny europejskiej nie było tak blizkiem.

Zakończenie strajku w Belgii.

Strajk w Belgii, który rozpoczął się przed 8 dniami jako demonstracja polityczna, w celu zauszenia rządu do rewizji konstytucji i wywal-

czenia powszechnego i równego prawa głosowania do parlamentu, kończy się, bądź co bądź, znacznym sukcesem mas robotniczych, popieranym stale w tej doniosłej akcji przez wszystkie żywioły demokratyczne i wolnościowe. Przed czern rząd przez blisko dziewięć miesięcy tak energicznie się bronił, do tego został obecnie siłą stosunków zmuszony.

Oto parlament belgijski, jak już z telegramów wiadomo, powziął uchwałę, wybrania osobnej komisji, która ma się rozpatrzyć w proponowanej przez stronnictwa liberalne i socjalistów nowej, zdemokratyzowanej reformie wyborczej. Prace komisji mają być przyśpieszone, aby nowe wybory w roku 1914 odbyć się mogły już na podstawie nowej ustawy wyborczej.

Wobec tej uchwały komitet strajkowy zebrał się w ubiegły piątek, aby proklamować zakończenie strajku.

Jakkolwiek strajk belgijski nie był generalnym — strajkowała bowiem tylko zaledwie trzecia część robotników — mimo to straty w przemyśle belgijskim i całym życiu gospodarczym były tak wielkie, że zarówno rząd, jak stronnictwo klerykalne z nieprzejednanym dotąd i reakcyjnym swym wodzem, p. Wcesten, nie miały odwagi dłużej opierać się szustnym i usprawiedliwionym postulatami mas robotniczych.

Jak wielkie są straty gospodarcze, dotąd nie wiadomo. Ale muszą one być znaczne, skoro już po ośmiu dniach belgijskie sfery reakcyjne uważały za potrzebne ustąpić i zakończyć tę wielką walkę socjalną.

Na uznanie zasługuje wreszcie zachowanie się robotników. Nie sprawdziły się bowiem obawy rozruchów i zaburzeń. Przeciwnie, strajk miał przebieg pokojowy. Do poważniejszych zaburzeń nigdzie nie przyszło.

Teatr Popularny.

„Rycerze północy”, sztuka w 4-ach aktach Henryka Ibsena. Występ gościnny Stanisławy Wysockiej.

Jak przystało na sztuka, która się Scenę polską Dyrekcyi Teatru Popularnego kończy sezon tegoroczny pełną poezji sztuką dramaturga norweskiego Henryka Ibsena pod tytułem „Rycerze północy” (Wojownicy Helgolandu).

Po ustąpieniu w roku 1857 ze stanowiska dyrektora teatru w Bergen i przeniesieniu się do Chrystianii, Ibsen hoklował jeszcze poezji historyczno-romantycznej, zanim w pogoni za prawdą stał się jaknajsurowszym sędzią społeczeństwa i skrajnym pesymistą, ale zarazem głębokim myślicielem. W okresie twórczości historyczno-

romantycznej w roku 1858 napisał on 4-aktową sztukę „Wojownicy Helgolandu” (Rycerze północy), uważaną za perłę tego rodzaju twórczości Ibsenowskiej. Sztukę tę w ubiegłą niedzielę wystawił Teatr Popularny uświetnioną gościnnymi występami Stanisławy Wysockiej.

W sztuce tej Ibsen ujawnia wszystkie cechy przyszłego myślicia, głębokiego znawcy duszy ludzkiej i techniki sceniczej. Jego saga skandynawska, bo „Rycerze północy” w istocie rzeczy są udratyzowaną sagą — wprowadzone do akcji postacie, to nie papierowe manekiny lub widma dawno minionej przeszłości. Ludzie to z krwi i kości, żyją pełnym życiem, cierpią i radują się po ludzku, a jeżeli namiętności ich przestają, jak ówczesne warunki bytu, występują brutalnie i jaskrawo — to winne temu owe czasy odległe, w których promienie wiary Chrystusowej zaledwie przedierały się zaczęły do północnych krańców Skandynawii.

Fabula sztuki prosta i jasna. Rzecz dzieje się w północnej Norwegii za czasów króla Eryka. Wteż z fiordów Ernulf z drużyną swoją i sześciu synami opuścił Islandię i wylądował na brzegach Norwegii, by wymordować zadośćuczynienie na Gunuarze, bogatym łowcu, za porwanie Iördis, jego przybranej córki. Po wylądowaniu Ernulf spotyka Sygurda Mocnego, zwanego królem mórz, który mu porwał córkę Dagne.

Pomiędzy Ernulfem i obu porwancami i two stanąłby pokój, bo obaj chętnie zgadzają się złożyć okup, wynagany prawem zwyczajowym za porwanie niewiasty, ale Iördis staje temu na przeszkodzie, żądając od Ernulfa zadośćuczynienia za śmierć jej ojca, bez względu, że padł on z ręki Ernulfa w otwartym boju.

Iördis dała się porwać Gunuarowi, bo spełnił jej żądanie i pokonał białego niedźwiedzia. Tymczasem śmiatko tego czynu dokonał nie Gunuar, lecz Sygurd, poświęcając się dla przyjaciela. Iördis pamięta tę noc, w której znalazła się w objęciach Sygurda sądząc że ma do czynienia z Gunuarem. Kocha Sygurda, ale duma i pycha nie pozwoliły jej ujawnić tej miłości i w tem właśnie leży koltzja dramatyczna. Gdyby bowiem Iördis przed porwaniem okazała choć odrobinę uczucia Sygurdowi, nie byłoby dramatu, który pochłonął szczęście synów Ernulfa, Egiła synka Gunuara i wreszcie samego Sygurda, zabitego przez Iördis.

Trudną tę rolę odtworzyła p. Stanisława Wysocka z nieodściępnym artyzmem dla precyzyjnej tragiczki. Znakomita artystka nadała tragicznej postaci Iördis tyle wyrazu, tak plastycznie gra bogatą w środki techniczne uzewnętrznia stan duszy tej niezwykłej kobiety, jak orlica, zamknięta w dusznej klatce, rwącej się do lotu, że gra jej silnie wywarła wrażenie, nadając przy-

1)

ARISTOTELIS P. KOURTIDIS.

Bezużyteczna śmierć.

Przetłóżył z nowogreckiego Leon Sternklar.

Niedawno w pewnym towarzystwie zeszła rozmowa na aktualną kwestję dnia, mianowicie na wojnę, na przygotowania do niej i na żołnierzy pod broń powołanych.

— Biedacy! Jeżeli wybuchnie wojna, żu z nich padnie na polu bitwy i nie ujrzy nigdy więcej domu, ni rodziny — rzekła ze współczuciem pani domu, kobieta w średnim wieku, niegdyś ośniewającej piękności, a i dziś jeszcze mężnie opierająca się zębowi czasu i ukrywająca starannie szczyrby, jakie jej zadał ów wróg straszliwy.

— Statystyka wykazuje — rzekł pewien dziennikarz, mówiący przez nos, ale sentymentalnie — że i w najbardziej morderczych wojnach nie ginie na polu bitwy więcej, aniżeli dwadzieścia procent walczących.

Nastąpiło krótkie milczenie, poczem obecny profesor, który w Monachium kształcił się był od wczesnej młodości i zmienił się tam zupełnie nie do poznania, gdyż wyjechał był do Niemiec z bujną czupryną, a bez brody, powrócił zaś z brodą i z łysiną na głowie, zarwał się:

— Powinno się stawiać pomniki na cześć tych, którzy giną w boju. W Niemczech na wie-

lu uniwersytetach wypisują na kolumnie nazwiska wszystkich dawnych i obecnych uczniów, którzy w wojnie polegli, rodzaj broni, do której należeli, bitwę, w której zginęli. A nawet najmniejsza wioska ma swój pomnik, za pośrednictwem którego przekazują cześć przyszłym pokoleniom pamięć dzielnych obrońców ojczyzny. W ten sposób już od chłopięcego wieku oswajają się Niemcy z myślą śmierci za ojczyznę, marzą o tym zaszczytynie, a gdy nadejdzie stanowcza chwila, zastaje ich przygotowanymi.

— Niezawodnie — odpowiedział nikłego wzrostu lekarz nieco już szpakowaty, który dawniej służył Muzom, zanim zaczął leczyć chorych i wysłał był niegdyś tomik poezji na konkurs poetycki, zanim otrzymał swój dyplom. — Niezawodnie należy oddać cześć tym, którzy giną w wojnie. Są oni godni najwyższej czci. Nie znam piękniejszej i chlubniejszej śmierci. W moich oczach ci, którzy giną za ojczyznę, stoją wyżej od męczenników za wiarę, albowiem oni ginęli za zbawienie swej duszy, a więc za siebie samych, podczas gdy ci bohaterowie giną za innych, za setki tysięcy nieznanych, z których składa się naród. To też, gdyby nie zostawili po sobie żałoby, bez i nędzy swych blizkich, nie oplakiwałbym ich, ale raczej mienić szczęśliwymi. Ci bowiem odchodzą z tego świata przynajmniej dla wzniosłego celu, dla szlachetnej idei. Ale za nieszczęśliwych, prawdziwie oplakiwania godnych, uważam tych, którzy, idąc do walki z wrogiem, giną w drodze bezużytecznie, którzy, skoro im już by o przeznaczone znaleźć śmierć niechlubną, nie giną nawet na swem łóżku, pod swym dachem, wśród swych

blizkich, ale zdala od tych, których kochają, w zimnym namiocie, wśród osób obojętnych i nieokresanych, albo na rękach pierwszego lepszego, którego nawet nie znał i który mu zastępuje matkę przy śmiertelnym łożu. Ci rzeczywiscie odchodzą ze świata w sposób ubolewania godny.

— Skąd panu przychodzą takie smutne myśli? — zapytała pani domu. — Czy miłoś pan może kogoś blizkiego przy wolsku, który w ten sposób zginął?

— Nie — odrzekł lekarz.

— A więc — spytał profesor — skąd panu te myśli przychodzą?

— Widziałem niegdyś taki wypadek śmierci bezużytecznej — odpowiedział lekarz. — Wypadek tak tragiczny, że wrażenie, jakiego doznałem, nie może się dotychczas zatrzeć w mej pamięci, chociaż od onego czasu upłynęło już lat siedem.

— A! — wykrzyknęła urocza i łatwo się rozczulająca panienska, wielka zwolenniczka opowiadań i przygód dramatycznych, zwracając swe marzycielskie oczy na lekarza.

— I gdzie wydarzył się wypadek, o którym pan wspomina? — zapytała pani domu.

— O, daleko stąd, w Tracji, zanim jeszcze się osiedliłem w Atenach, w czasie wojny rosyjsko-tureckiej.

— A za'em ów żołnierz nie był grekiem! — rzekła z widocznym uczuciem ulgi matka owej młodej panienski, pięćdziesięcioletnia kobieta, która do tej chwili milcząca i zamysłona, nie wtrącała się do rozmowy.

— Nie, był rosyjaninem.

(d. c. n.)

tem całej sztuce właściwy koloryt romantycznej sagi skandynawskiej.

Szkoda wielka, że rola Dagny ni: znalazła odpowiedniej przedstawicielki w osobie p. Leśniewskiej. Dagna, to przeciwstawienie Iördis, dumnej, zuchwałej, a nawet i okrutnej niewiasty. Jej łagodność dobroć niewieścia, jej miękkość w zestawieniu z szorstkością Iördis, dopiero w całej pełni uwydatniają zasadnicze rysy bohaterki dramatu. Niestety w grze p. Leśniewskiej wszystkie te zalety, które mi Ibsen uposażył Dagnę, wyszły za błąd.

Syurd Mocny znalazł w p. Mielewskim świetnego przedstawiciela. Jego siła, szlachetność, rycerskość nabrały odpowiedniego wyrazu w tej grze sumiennie opracowanej i obmyślanej wzorowo. Dobrym był p. Orlik w roli Gunara przez umięjętne uwydatnienie tych przeciwieństw, które zdobią Sygurdę a brak ich mężowi Iördis.

Szlachetnie i z należytą powagą traktował rolę Ernulfa p. Kułakowski. Zespół obsady był wzorowy.

Wystawa w kostymach i dekoracjach stylowych podniosła wrażenie, jakie się odczuwało, słuchając tej pięknej sztuki, która już w nadchodzący czwartek wieczorem wystawioną będzie po raz ostatni w tym sezonie.

Stanisław Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Chwałistawa. Jutro Lubomira.

TEATR POLSKI. (ul. Cegielniana nr. 65). Dziś na benefis p. Orlińskiego „Książętko”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś i jutro „Rycerze północy” Ibsena. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(d) **Walka ze znachorstwem.** W tych dniach w Petersburgu, pod przewodnictwem lejbn. medyka Berteusona, odbyła się narada redaktorów wydawnictw lekarskich, zjednoczonych myślą zorganizowania walki z wzrastającym znachorstwem i szarlatanizmem lekarskim.

W tym celu uchwalono zorganizować towarzystwo i dla przyspieszenia pracy postanowiono, nie czekając legalizacji nowego towarzystwa, utworzyć przy Towarzystwie ochrony zdrowia publicznego tymczasową specjalną komisję do walki ze znachorstwem.

Zaprojektowano wydawanie pisma peryodycznego, które publikować będzie szarlataniści leki. Jednocześnie Towarzystwo przyjęło na siebie obowiązek opracowania projektu prawa o reformie egzystujących przepisów, regulujących sprzedaż i reklamowanie patentowanych preparatów.

(x) **Przedłużenie ferij świątecznych.** Z rozporządzenia władz obecne ferie świąteczne przedłużone zostały we wszystkich zakładach naukowych rządowych i prywatnych do przyszłego poniedziałku włącznie.

(x) **Nowe rejentury.** Minister sprawiedliwości dnia 27 z. m. zawiadomił senat, że uznał za potrzebne utworzyć w Warszawie dwie nowe rejentury, w Wilnie zaś — trzy rejentury.

(e) **Dywidendy.** Towarzystwo kolei fabryczno-łódzkiej dało za rok ubiegły 12 proc. dywidendy.

— Towarzystwo akcyjne Widzewskiej manufaktury, dawniej „Heintzel i Kunitzer” dało za rok ubiegły 6 do 7 proc. dywidendy.

(e) **Drożyna węgla.** Przemysłowcy i kupcy węglowi przepowiadają na zimę wielką drożynę węgla w naszym kraju. W Zagłębiu Dąbrowskiem pomimo minionej zimy ceny węgla, które corocznie o tej porze spadają do minimum, pozostały nadal te same. Produkcję większych kopalń w Zagłębiu już zakontraktowano na czas dłuższy. Bardzo wiele węgla spotrzebuje kolej rysko-ortowska.

Niedawno bawił w Zagłębiu przez miesiąc

specjalnie delegowany urzędnik tej kolei, zakupując węgiel ile się dało. Jest spodziewana obecnie zwyczajka węgla o ile strajk na Szlaku nie zostanie wkrótce zakończony.

(d) **Szczepienie zwierząt.** Władze tutejsze otrzymały zatwierdzoną takse wynagrodzenia za zabite i padłe wskutek szczepienia zwierzęta domowe na 1913—1915.

Według tabeli za konie pełnej krwi rząd płaci: za ogiera 325 rb., klacz 260 rb., źrebaka do jednego roku 115 rb., klacz do jednego roku 90 rb., za konie półkrwi — starsze nad rok 195 rb. i do jednego roku 80 rb. za konie miejscowe: starsze nad rok 125 rb. za młodsze 40 rb.

Za bydło rogate rasowe: buhaja 285 rb., krowę 185 rb. i jałowkę 80 rb., za półkrwi: buhaja 195 rb. krowę 140 rb. młode 60 rb. za krajowe bydło: buhaja i wołu 125 rb., krowę 90 rb., jałowkę 40 rb.

Za trzode chlewną rasową: starszą nad 5 miesięcy 95 rb. i młodszą 30 rb., półrasowe starsze ponad 5 mies. 70 rb. i młodsze 15 rb. za miejscową trzode chlewną starszą ponad 5 miesięcy 35 rb. i młodszą 7 rb., za rasowego barana 55 rb., za zwyczajnego barana, owce i kozy po 7 rb., za jagnięta i kozłeta do 6 mies. po 2 rb. 50 kop.

(x) **Z IV łódzkiego Tow. wz. kredytu.** Ogólne roczne zebranie członków IV łódzkiego Tow. wzajemnego kredytu odbędzie się jutro 30 b. m. w sali „Lutni” przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108 o godz. 7 i pół wieczorem.

W razie niezjawienia się potrzebnej ilości członków, następnę zebranie odbędzie się 14-go maja i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych.

(x) **Z „Lutni”.** Dyrektor prosi lutnistów o punktualne i liczne przybycie na dzisiejszą próbę celem przepiewania programu na koncert w Sosnowcu.

(x) **T-wo „Krzewienia oświaty”** zawiadamia, że w niedzielę 4 maja, o godz. 4 po poł. w lokalu przy ul. Mikołajewskiej nr. 11, dr. Tadeusz Mogilnicki wygłosi odczyt o „Ludwiku Pasteurze”. Na tle życia i prac tego znakomitego uczonego prelegent da obraz powstania i rozwoju bakterjologii t. j. nauki o zarazkach i sposobach zwalczania chorób zakaźnych.

Bilety wejścia od 10 do 50 kop. dla członków 5 kop.

(x) **Ze zgromadzenia majstrów stolarskich.** Kwartalne zebranie cechu majstrów stolarskich odbędzie się jutro 30 b. m. w sali majstrów fabrycznych (Nowy Rynek nr. 6) o godzinie 4 po południu.

(h) **Zebrań organizacyjnych.** Zapowiedziane na wczoraj w Resursie rzemieślniczej ogólne zebranie organizatorów Stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników pralni, z powodu przybycia niedostatecznej liczby członków, nie doszło do skutku.

(e) **Z przytułku noclegowego.** Z chwilą nastania dni ciepłych liczba pensjonarzy w przytułku noclegowym zmniejszyła się więcej niż o połowę.

Obecnie nocują 63 osoby, w tej liczbie 18 kobiet i jeden żyd. Reszta bezdomnych, korzystających z noclegów w przytułku, przeniosła się na spoczynek nocny do t. zw. „zielonych hoteli” w lasach i ogrodach. Liczba żydów zmalała z tego powodu, że na dwukrotne zwracanie się komitetu przytułku do żydowskiego Towarzystwa dobroczynności o wyznaczenie funduszu na noclegi w przytułku chrześcijańskiego Towarzystwa dobroczynności żydów bezdomnych, żydowskie Towarzystwo nie dało żadnej odpowiedzi.

(x) **Ze sportu.** W nadchodzącą niedzielę 4 maja r. b. Towarzystwo sportowe „Union”, oddział łódzki, otwiera sezon sportowy i w tym celu organizuje w dniu tym wielkie międzynarodowe wyścigi dystansowe, na które zaprosiło najznakomitszych cyklistów świata. Z grona zaangażowanych cyklistów z zagranicy zasługują na uwagę, 1) p. W. Ebert (Niemcy) znany ze swego 100-kilometrowego rekordu, 2) Timmermans (Hollandya) i 3) p. Nowak (Austro-Węgry) znany już łódzianom ze swego debiutu na torze helenowskim. Jako niespodziankę uważać należy występ p. A. Becka (Łódź), który w niedzielę pierwszy raz popisywać się będzie jako zawodowy cyklista.

Wyścigi niedzielne obudziły w kołach sportowych wielkie zainteresowanie.

(x) **Wycieczki.** Staraniem Tow. krajoznawczego w nadchodzącą niedzielę dn. 4 maja odbędzie się wycieczka przez Konstantynów do Lutonierska i Kazimierza.

Członkowie, życzący wziąć udział w wycieczce, proszeni są o zebranie się na ul. Konstantynowskiej przy ul. Cmentarnej o godz. 8-jej rano.

Na 11, 12 i 13 maja r. b. organizuje się wycieczkę do Lublina.

Punkt zborny na dworcu kolei Fabr.-Łódz. w sobotę dnia 10 maja o godzinie 5 m. 20 po poł. (wyjazd 5 m. 40).

Zapisy przyjmują się w lokalu Tow. przy ul. Piotrkowskiej nr. 91 do dnia 2 maja włącznie od godz. 7 do 8 wieczór z opłatą od członków i młodzieży szkolnej po rb. 10, a od osób przez członków wprowadzonych po rb. 12.

Osoby, jadące do Lublina, muszą mieć ze sobą plecy i poduszki, ponieważ będą nocować na postaniu ze słomy.

(e) **Wycieczka „Związku majowego”.** „Związek majowy organizuje w dniu 17 maja dla dzieci szkolnych, należących do „Związku majowego” wycieczkę zbiorową do lasu konstantynowskiego.

W razie niepogody wycieczka odbędzie się w dniu 24 maja. Ponieważ niezapisane do związku dzieci szkolne nie będą przyjmowane na wycieczkę, przeto zarząd związku zwrócił się do nauczycieli i nauczycielek o przyjmowanie obecnie zapisów.

W roku ubiegłym w wycieczce brało udział 7 tys. dzieci.

(d) **Ze stacyi telefonicznej.** Podziemny kabel telefoniczny tymczasowo założony zostanie na ul. Przejazd i Piotrkowskiej. Powiększona zostanie również stacya telefoniczna, gdzie ustawiane są komulatory, tak, że najdalej za pół roku stacya będzie mogła obsłużyć 10,000 abonentów, których obecnie jest 3,500.

(x) **Żebractwo.** Po mieście publiczność bardzo często bywa nagabywana o jałmużnę przez osobników, wymawiających się, że nie mogą znaleźć pracy etc. Otóż dowiadujemy się, że w budującym się mieście-ogrodzie „Ząbki” jest wiele robót ziemnych dla kilkuset ludzi, których brak dają się odczuwać. Zarobek przeciętny wynosi około 1 rb. dziennie. Byłoby pożądanem, aby zamiast dawania demoralizującej jałmużny, odesłano tych ludzi do Ząbek (pierwszego przystanku kolei petersburskiej, 45 minut plechotą od rogatki).

(e) **Koń pod tramwajem.** Wczoraj, o godz. 6 po poł. na ul. Głównej, w pobliżu ulicy Mikołajewskiej, koń zaprzęgni do wozu, skręcił nagle i dostał się pod tramwaj, idący z Widzewa. Koń został pokaleczony i odesłany do lecznicy Warrikowa i Kwaśniewskiego. Woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

(e) **Kradzieże.** Z mieszkania Icka Zientkowskiego, przy ul. Pańskiej nr. 45, skradziono różne rzeczy na sumę 1000 rb. i dwa srebrne kubki, wartości 30 rb. Podejrzany o dokonanie tej kradzieży został aresztowany.

— Z pralni Walentyny Krzyckiej, przy ul. Dzielnej nr. 25, skradziono za pomocą dobranego klucza bieliznę, wartości 200 rb.

(h) **Pozary.** Wczoraj, o godz. 5 po poł. na Bałuckim Rynku zapaliło się siano w budkach, należących do handlarzy paszy. Ogień ugasiły i oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejska.

— Dziś, o godz. pół do 8 rano wyniki pożar w fabryce waty Wasyła Głazowa, przy ul. Milsza nr. 50. Ogień ugasiły oddziały straży ogniowej. Przyczyna ognia niewiadoma; straty są znaczne, ponieważ zniszczyło się sporo bawelny.

(p) **Przejechanie.** Na podwórzu fabryki Silbersteina, przy ul. Piotrkowskiej nr. 253, wpadł wczoraj pod koła jadącego wozu 34-letni robotnik, Stanisław Kozubski, przyczem doznał złamania trzech żeber. W stanie ciężkim lekarz Pogotowia przewiózł go do szpitala fabrycznego przy ul. Nawrot.

(p) **Z rużowania domu** przy ul. Przedzamianej nr. 36 spadł wczoraj z wysokości 1 p. 42-letni murarz Błażej Perłocki i odniósł prócz ogólnego potłuczenia, złamanie prawego przedramienia. Opatrzył go lekarz Pogotowia.

(p) **Zamach samobójczy.** W mieszkaniu własnym przy ul. Gubernatorskiej nr. 14, usiłował otruć się kwasem solnym O. P., 40-letni tkacz. W stanie ciężkim lekarz Pogotowia przewiózł desperata do szpitala Aleksandra.

Przyczyna zamachu nieznana.

(x) **Ze Zduńskiej-Woli.** Rada ministrów przyjęła projekt ustanowienia w Zduńskiej-Woli posady naczelnika straży ziemskiej.

(x) **Przyjazd biskupa.** Jutro o godzinie 10 rano przyjedzie do Zduńskiej Woli ks. biskup Zdzitowiecki i odwiedzi Resursę rzemieślniczą.

Zarząd zamianował biskupa honorowym członkiem Resursy i podczas wizyty wręczy mu dyplom.

(e) **Z przemysłu w Tomaszowie.** W końcu zeszłego tygodnia w farbiarni i apreturze Moryca Pescha w Tomaszowie powiększono i zaprowadzono pracę na dwie zmiany i w tym celu przyjęto 300 nowych robotników.

— W fabryce przedalni czesankowej J. Halperna zaprowadzono roboty na dwie zmiany.

— Zniszczona przez pożar apretura Brauna i Handlaga zostanie wkrótce odbudowana i puszczona w ruch. Kryzys przemysłowy słabnie. Liczba robotników pozostających bez pracy zmniejsza się do 1700.

(c) **Wypadek w lesie miejskim.** Wczoraj po południu przy spuszczeniu drzewa sprzedanego z licytacji w lesie miejskim w pobliżu kolonii Mania zdarzył się śmiertelny wypadek.

Znajdujący się opodal chłopiec 8-letni Wilhelm Lerke z pobliskiej kolonii „Zdrowie” podbiegł w chwili gdy waliło się drzewo i został zabity na miejscu.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowo-policyjnych.

S Z T U K A

(x) **Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Ostatnie przedstawienia bieżącego sezonu.

Dziś we wtorek i jutro w środę odbędą się dwa przedstawienia pożegnalne dyrekcji teatru, na których odegrana będzie wspaniała sztuka w 4 aktach H. Ibsena „Rycerze północy” z występem Stanisławy Wysockiej.

We czwartek na dochód całego zespołu artystów odegrane będą dwa przedstawienia: o godz. 3 po poł. znakomita komedia „Pani prezesowa”, o godz. 8 min. 15 wieczorem „Rycerze północy”.

Koniec sezonu oraz występy znakomitej artystki St. Wysockiej, która w powyższej sztuce święci niebywały sukces artystyczny, powinnyścią największą liczbę publiczności, która tym sposobem da wyraz swej sympatii i życzliwości artystom za niejedną chwilę podniosłych wrażeń i zdrowego śmiechu.

(x) **Teatr Polski** (Cegielniana 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

Dzisiejsze benefisowe widowisko Janusza Orlińskiego obudziło nadzwyczajne zainteresowanie.

Wyborna satyra p. t. „Książątko”, którą benefisant wybrał na ten uroczysty wieczór obsadzona jest pierwszemi siłami teatru.

Nie wątpimy, że widownia zapełniona będzie po brzegi.

Jutro widowisko zawieszono.

W czwartek o godz. 3½ po poł. „Książątko” po cenach popularnych, wieczorem o 8 min. 15 ukaże się po raz pierwszy oryginalna tragicomedia szlachecka G. Olechowskiego p. t. „Wieś”.

Sztukę tę, która z trudnością przeszła przez cenzurę, reżyseruje p. Bednarczyk.

W piątek dnia 2 maja na benefis utalentowanego artysty teatru Polskiego p. Marcina Rydzewskiego dana będzie głośna sztuka Aleksandra Dumasa p. t. „Kean”, czyli „Geniusz i rozpusta”.

Sztukę reżyseruje benefisant, który jednocześnie wykona tytułową rolę.

Obsada pierwszorzędną, nie wątpimy, że publiczność, która zawdzięcza p. Rydzewskiemu tyle chwil podniosłych tłumnie zjawi się w teatrze.

(g) **Na wpisy dla niezamożnych uczniów.**

Ciężkie warunki wśród jakich młodzież nasza ze względu na opłaty szkolne uczy się, skłoniły byłe uczennice zakładu naukowego p. Tymienieckiej do urządzenia przedstawienia amatorskiego, z którego dochód przeznaczono na wpisy dla niezamożnych wychowanków tegoż zakładu.

Przedstawienie to odbyło się wczoraj w Teatrze popularnym. Grano 2-aktową komedię M. Bałuckiego „Teatr amatorski” i 1-aktowy obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami B. Ładnow-

skiego „Wesele na Prądniku”. Dobór sztuk okazał się bardzo trafny; pierwsza nadzwyczajnym swoim humorem serdecznie bawiła publiczność, druga przeplatana wesołymi krakowiakami i skocznym mazurem czarowała strojami krakowskimi i barwnymi krakuskami.

Obie sztuki wyreżyserowane były bardzo sumiennie, amatorzy dokładali wszelkich starań, by z zadania wywiązać się jaknajlepiej. Dobrą grą i pewnością na scenie wyróżniły się panie: J. Swietlińska, Z. Nowicka, W. Kodrzycka i M. Brzezińska oraz pp.: M. Kobyłecki, B. Kudlicki, Michałowski i Fr. Pruszyński. Reszta w miarę sił i możliwości dostrajała się do ogółu, grając żywo i z humorem.

Teatr był pełny, to też i dochód z przedstawienia musi być poważny.

(x) **Z „Harmonii”.** Przypominamy o jutrzejszym wieczorku tanecznym w Towarzystwie „Harmonia”, który odbędzie się w lokalu własnym i rozpocznie się punktualnie o godz. 9 wieczorem.

Od czwartku zaś za tydzień w godzinach popołudniowych odbędzie się podwieczorek benefisowy zasłużonej dyrygentki chórów „Harmonii” i uzdolnionej nauczycielki śpiewu p. Maryi Wilkoszewskiej.

Program bardzo urozmaicony i artystycznie ułożony rozpocznie chór mieszany odśpiewaniem najwspanialszego utworu benefisantki, zakończy operetka jednoaktowa „Czuła strona” w zespole członkiń i członków „Harmonii”.

Podwieczorek ten odbędzie się w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd nr. 34; rozpocznie się punktualnie o godz. 3-ej.

Bilety są już do nabycia u p. Wilkoszewskiej (Widzewska nr. 36).

Z uwagi na koncert benefisowy, lekcje chórów mieszanych „Harmonii” odbędą się we czwartek przed południem w lokalu szkoły śpiewu p. Maryi Wilkoszewskiej (Widzewska nr. 36) w sobotę zaś wieczorem w lokalu „Harmonii” (Główna 62) o godz. 8½ wieczorem.

Członkinie i członkowie chóru proszeni są o punktualne zebranie się w komplecie.

Z WARSZAWY.

* **Konfiskata.**

Na mocy rozporządzenia warszawskiego generał-gubernatora, redakcyę „Sowizdrzała” skazano na karę pieniężną w kwocie rb. 300 za trzy wiersze, pomieszczone w nr. 12 tego pisma.

Lot Paryż — Warszawa.

Wczoraj o godz. 4 m. 39 rano, lotnik francuski Audemars opuścił na jednopłatowcu Paryż z zamiarem dokonania podróży napowietrznej z Paryża, przez Berlin do Warszawy. Audemars spodziewa się dzisiaj stanąć u celu podróży o godz. 7 wieczorem.

Oprócz lotnika Audemarsa, również lotnik Letors wyruszył wczoraj rano w podróż napowietrzną przez Berlin do Warszawy.

Pobór do wojska.

(Komunikat urzędowy).

Agencja petersburska ogłosiła I mienny ukaz Najwyższy do senatu rządzącego.

Na zasadzie art. 9 ustawy o powinności wojskowej (z r. 1897), liczbę ludzi potrzebnych do skompletowania armii i marynarki, określa się corocznie w drodze prawodawczej. Zgodnie z tem, zatwierdziwszy teraz uchwalony przez Radę państwa i Dumę państwową projekt prawa o liczbie nowozaciężnych powołania roku 1913, rozkazujemy powołać w roku 1913, z zachowaniem wskazanego przez ogólną ustawę o powinności wojskowej porządku: 1) we wszystkich miejscach państwa, na które moc rzeczony ustawy się rozciąga—455,000 ludzi dla skompletowania wojska i marynarki, rachując w tem i takich, którzy podczas powołania tegorocznego okazażą uwalniające od służby wojskowej dawniejsze kwity rekruckie na zastępcę i 2) z pośród ludności osetyńskiej obwodu tereckiego—100 ludzi, przeznaczonych do osetyńskiego dywizyonu jazdy stosownie do Najwyższej dnia 10 (22) lipca

r. 1890 zatwierdzonej uchwały rady wojennej.

Senat rządzący, dla wykonania niniejszego, nie omieszka wydać odpowiednich rozporządzeń.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano:

„MIKOŁAJ.”

W Carskiem Siole, d. 11 (24) kwietnia 1913.

Kontrasygnował p. o. sekretarza państwa M. Derużiński.

TELEGRAMY.

O Skutari.

PARYŻ, 28 kwietnia. (wł.) Czarnogórski delegat Popowicz otrzymał telegram od swego rządu z wezwaniem, aby zaprotestował przeciw niesprawiedliwemu i okrutnemu żądaniu mocarstw w sprawie oddania Skutari.

BERLIN, 28 kwietnia. (wł.) Socjaliści wnoszą do parlamentu interpelację w sprawie, co uczyni rząd niemiecki, gdy wybuchnie wojna z Czarnogórą.

WIEN, 28 kwietnia. (wł.) „Südl. Koresp.” donosi, że król czarnogórski czyni przygotowania do obrony kraju; będzie on się trzymał taktyki obronnej dlatego, aby jaknajdłużej zaszachować Austryę, ponieważ jest on przekonania, że Austrya będzie zawikłana w inną wojnę.

WIEN, 28 kwietnia. (wł.) W rozmowie z pewnym przemysłowcem krakowskim, jedna z wyższych osobistości fabryki armat Skoda oświadczyła, że Austrya ogłosi mobilizację armii w pierwszych dniach maja.

WIEN, 28 kwietnia. (wł.) Z Kotaru donoszą, że nad granicą austriacką po stronie czarnogórskiej panuje ożywiony ruch. Na przetrzeni z Kotaru do Niegusz pokazują się silne oddziały czarnogórskie; również na drodze pod Łowcem widać wojska czarnogórskie. Okopy na górze pod Łowcem czarnogórcy wzmacniają pospiesznie.

WIEN, 28 kwietnia. (wł.) Nadszedł tutaj telegram oświadczenia, że Czarnogóra wydała do ludności proklamację, której treść nie jest znana. Dalej donoszą z Cetynii, że pod dowództwem następcy tronu ks. Danily, wojska czarnogórskie opuściły Skutari i udały się w stronę północną.

BERLIN, 28 kwietnia. (wł.) Doniesienia tu-tejszych gazet potwierdzają wiadomości, że wojska czarnogórskie opuściły Skutari. Panuje zdanie, że wojska te wyruszyły dla obrony północnych granic Czarnogóry.

LONDYN, 28 kwietnia. (P.) Na posiedzeniu konferencji ambasadorów omawiano nowe położenie Albanii, wytworzone wskutek marszu Essad-baszy, jak również świeży komunikat ambasadora austriackiego.

Urzędowa odpowiedź rządu czarnogórskiego na notę mocarstw, jeszcze nie nadeszła.

W kołach dyplomatycznych nie wywołuje niepokoju fakt nieoczekiwane marszu Essad-baszy i związku albańsko-czarnogórskiego.

Postanowiono oczekiwać na dalszy rozwój wydarzeń.

Osoby osobiście znające Essada-baszę, potwierdzają, że ma on wielkie wpływy w Albanii, otrzymał dobre wykształcenie i posiada znaczne fundusze, a jako naczelnik klanu albańskiego posiada mnóstwo zwolenników. Jeżeli wiadomość o porozumieniu się jego z Dżawid-baszą jest prawdziwa, należy przypuszczać, że uda mu się utrwalić swój autorytet w Albanii.

LONDYN, 28 kwietnia. (wł.) Dzisiejszą konferencyę ambasadorów odroczone na 48 godzin.

WIEN, 28 kwietnia. (wł.) Według „Neue Fr. Pres.”, węgierski prezes ministrów Lucas po rozmowie z Berchtoldem wyniósł wrażenie, że w kołach kierowniczych liczą się z możliwością pokojowego załatwienia zatargu z Czarnogórzem w ostatniej chwili.

Stanowisko Niemiec.

BERLIN, 28 kwietnia. (wł.) Półurzędowa „Loc. Anz.” donosi, że niema wątpliwości co do stanowiska Niemiec w sprawie Skutari. Austrya bez poprzedniego porozumienia się z Niemcami nie poweźmie żadnych stanowczych kroków.

Niemcy będą popierać Austryę w całej akcji przeciw Czarnogórze.

Kapitulacya Skutari.

PARYŻ, 28 kwietnia. (wł.) „Matin“ ogłasza dziś artykuł, w którym twierdzi na podstawie dokładnych informacji, że doniesienia o rzekomym krwawym szturmie na Skutari są prostym wymysłem.

Przy wzięciu miasta Skutari nie padł ani jeden żołnierz czarnogórski, gdyż kapitulacya twierdzy była ułożoną rzeczą pomiędzy Essad-paszą i królem czarnogórskim. Essad-pasza swego czasu przybył z oddziałem żołnierzy i poddał się pod dowództwo Riza-beja; skoro dowiedział się o utworzeniu przez mocarstwa wolnej Albanii, powstała w nim myśl zostania księciem tego kraju. Swoim oddziałom wojskowym wydał zaraz albańskie flagi, co wywołało protest ze strony Riza-beja, lecz Essad-pasza wiedział, jak usunąć swego przeciwnika, mianowicie, zaprosił go na obiad i kazał zamordować a następnie ogłosił się komendantem Skutari.

Strajk na Górnym Szląsku.

KATOWICE, 28 kwietnia. (wł.) Wczoraj odbyło się na Górnym Szląsku 35 zgromadzeń robotników strajkujących, w których brało udział przeszło 90 tysięcy osób. Uchwalono rezolucyę trwać nadal w strajku.

W kopalniach kruszcu pod Bytomiem, przyłączyło się 1300 robotników do strajku. Liczba strajkujących maszynistów także się zwiększyła. Wczoraj w językach polskim i niemieckim pojawiły się odezwy bez podpisów, które wzywają robotników do powrotu do pracy. Przypuszczają należy, że odezwy te wydane zostały przez zarządy kopalń.

W kopalni pod Katowicami znikła znaczna ilość dynamitu; panuje obawa zamachu. Władze zarządziły jeszcze energiczniejsze środki bezpieczeństwa. Mosty kolejowe są pilnie strzeżone. W Rożdżeniu znaleziono otwór w moście kolejowym, który ma formę, jakgdyby był przygotowany do naboju.

Z parlamentu niemieckiego.

BERLIN, 28 kwietnia. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu parlamentu w głosowaniu imiennem odrzucono dotychczasowe dodatki na kresach przy etacie wojskowym 179 głosami przeciw 110. Dalsze głosowanie nastąpi niebawem.

Zbrojenia niemieckie.

BERLIN, 28 kwietnia. (wł.) Komisya budżetowa obradowała nad nowymi zbrojeniami niemieckimi. Ze stołu ministeryalnego oświadczono, że rząd pragnie, aby nowe zbrojenia były uchwalone do 1 czerwca. Sytuacya międzynarodowa nie została wyjaśniona, ponieważ uczynił to już kanclerz na poufnej naradzie.

Podczas dalszych obrad minister zaznaczył, że armia francuska i rosyjska posiadają liczebnie przewagę.

Spisek w Karlsruhe.

FRANKFURT N/M., 28-go kwietnia. (wł.) „Frankfurt. Ztg.“ donosi, że policya w Karlsruhe otrzymała wiadomość od berlińskiej policji, iż wiele osób podejrzanych zjechało się do Karlsruhe w celu jakoby dokonania zamachu na cesarza niemieckiego. Zarządzono energiczne środki bezpieczeństwa, Cesarz wbrew swemu pierwotnemu zamiarowi wyjechał nie koleją lecz automobilem.

Różne.

KAMIENICA, 28 kwietnia. (wł.) W pobliżu miasta uległ wypadkowi samochodowy automobil. 25 osób jest ciężko rannych.

LIZBONA, 28 kwietnia. (wł.) Na przedmieściu Alkantara wybuchły dwie bomby, przyczem aresztowano różnych wysokich oficerów, zawikłanych w rozruchy.

Z ostatniej chwili.

Białogród, 29 kwietnia. (wł.) Dzienniki dzisiejsze podają w nadzwyczajnych wydaniach proklamacyę króla czarnogórskiego do narodu, w której król ogłasza Skutari stolicą państwa czarnogórskiego oraz oświadcza, że anketuje Skutari na wieczne czasy dla Czarnogórze.

Londyn, 29 kwietnia. (wł.) „Daily Mail“ donosi, że Austrya zgromadziła już na granicy czarnogórskiej 80,000 żołnierzy. Akcyja militarna planowana była na dziś. Gazeta donosi dalej, że pociągi pełne t. zw. strzelców królewskich dążą ku granicom Czarnogórze, a okręty wojenne zdążają ku czarnogórskim portom.

Londyn, 29 kwietnia. (wł.) Na wczorajszym posiedzeniu konferencyi ambasadorów pomiędzy innymi postawił zapytanie ambasador rosyjski, czy obecnie akcyę w sprawie Albanii, wobec pojawienia się tam Essad paszy, należy skierować przeciwko królowi czarnogórskiemu, czy przeciw Essadowi baszy, czy też przeciwko obydwoj jednocześnie. Sprawa ta jest niejasna i ją najpierw należy załatwić. Poruszoną kwestyę poparli ambasadorzy francuski i angielski. Wogóle pomiędzy mocarstwami trójporozumienia i trójprzymierza wyłoniły się znaczne różnice zdań.

Paryż, 29 kwietnia. (wł.) Wielkie zdenerwowanie ogarnęło tutejsze dzienniki. „Journal“ przytacza słowa ambasadora austriackiego, który oświadczył: Jeżeli Europa nie pomaszeruje przeciwko Czarnogórze, to pomaszerujemy my sami. Słowa te wywołały wielkie rozgoryczenie w całej prasie francuskiej.

Wiedeń, 29 kwietnia. (wł.) „Albanische Korrespondentz“ donosi, że oddział Dżawida paszy planuje atak na Albanie, wobec czego rząd prowizoryczny wysłał 2,000 żołnierzy przeciwko temu wojsku.

Rzym, 29 kwietnia. (wł.) W tutejszych kołach politycznych są zdania, że Essad pasza działa pod wpływem jednego z mocarstw.

Londyn, 29 kwietnia. (wł.) Zdaniem tutejszych kół politycznych, Essad pasza rozpoczął swoją działalność w porozumieniu z Serbią i Czarnogórzem.

Sofia, 29 kwietnia. (wł.) Wczoraj po południu zebrała się rada ministrów, która obradowała do późnej nocy.

Zdaniem kół dobrze poinformowanych, obrady dotyczyły kwestyj militarnych, ponieważ brali w nich udział wybitni oficerowie z szefem sztabu generalnego na czele, którzy przybyli specjalnie w tym celu z Adrianopola.

Londyn, 29 kwietnia. (wł.) O przebiegu wczorajszego posiedzenia konferencyi niewiele wiadomo, ponieważ sfery miarodajne zachowują uporczywe milczenie. Pewnem jest tylko, że Austrya nie upierała się przy przesłaniu Czarnogórze ultimatum i że obradowano nad terytorjalnym odszkodowaniem dla Czarnogórze.

Ambasadorowie rosyjski i austriacki opuścili razem zebranie i długo się z sobą naradzali.

Odroczenie konferencyi do czwartku należy uważać za oznakę, że pomiędzy mocarstwami panuje różnica zdań i że nie mogą się one pogodzić na pewnych punktach.

Paryż, 29 kwietnia. (wł.) Minister Pichon przyjął wczoraj u siebie ambasadora austriackiego, rosyjskiego i naczelnika prowizorycznego rządu albańskiego, Kemala-beja. Minister oświadczył na tej konferencyi, że Francya popierać będzie zwalczany przez Austryę projekt Rosyi co do odszkodowania terytorjalnego za Skutari. Francya gotowa jest pośredniczyć pomiędzy Czarnogórzem i Austryą oraz skłonić Czarnogórze, aby część swoich wyjsk wycofało ze Skutari. Pichon zaznaczył dalej, że Austrya powinna we własnym interesie powstrzymać się z wykonaniem zamiaru obsadzenia portów Antivari i Dulcigno.

Wiedeń, 29 kwietnia. (wł.) Jeden z banków tutejszych otrzymał zawiadomienie, że Anglia zaproponowała Austryi, aby powstrzymała się

Teatr „MODERNE“ Krótka 1 (Grand Hotel)
Dyrekcya T. Sołtyk. Dziś zmiana programu.
Niezwykła Sensacya! „Kupiony mąż”
tragedya w 5 akt. Insceniz. S. Garina.
„Oj, mężczyźni“ i farsa, oraz wiele innych.
„Sextet“ koncertowy R. Kantora. 1251

jeszcze trzy dni z rozpoczęciem planowanej akcji przeciw Czarnogórze, bo rząd angielski jest przekonany, że sprawę tę można będzie w ciągu owych trzech dni uregulować. Depesza ta stoi w związku z odroczeniem konferencyi ambasadorów w Londynie. W austriackim ministeryum spraw zagranicznych oświadcza, że nie mogą udzielić żadnych wyjaśnień co do przebiegu wczorajszego posiedzenia konferencyi pokojowej w Londynie.

Wiedeń, 29 kwietnia. (wł.) Wiadomość o odroczeniu wczorajszej konferencyi ambasadorów wywołała tutaj ogromne wrażenie. Obiega pogłoska, że wysyłanie wojsk na granicę czarnogórską już się rozpoczęło. Rokowania Włoch i Austrii co do wspólnej akcji militarnej nie zostały jeszcze ukończone. Austriackie koła polityczne są zdania, że trzeba się naradzić nad innym podziałem Albanii, gdyż pojawienie się Essada paszy zmienia do gruntu sytuacyę. Do wczorajszej szybkiej odpowiedzi Czarnogórze przywiązują wielką wagę, ponieważ protest, złożony przez Popowica na wczorajszej konferencyi ambasadorów został wniesiony z tem wyrachowaniem, aby dać Francyi i Rosyi podstawę do postawienia kwestyi odszkodowań terytorjalnych.

Paryż, 29 kwietnia. (wł.) Telegram gubernatora Indo Chin donosi, że dokonano tam zamachu bombowego na francuzów, siedzących na tarasie cukierni. 2 urzędników francuskich zostało zabitych.

Paryż, 29 kwietnia. (wł.) Wczoraj napadło 10 bandytów na stacyę kolejową Chaville pod Versalem. Rabusie poranili naczelnika, przeszukali kasę, lecz nic nie znaleźli i umknęli.

Berno Szw. 29 kwietnia. (wł.) W czerwcu odbędzie się tutaj kongres międzynarodowy techniczny w sprawie uregulowania pracy kobiet w przemyśle i w innych podobnych sprawach. Udział swój zgłosiło dotychczas 10 państw, a pomiędzy innymi Rosya, Francya i Niemcy. Austrii dotychczas brak.

Paryż, 29 kwietnia. (wł.) Cały szereg posłów do izby deputowanych urządza wśród swoich wyborców plebiscyt w sprawie trzechletniej służby wojskowej. Przykład do tego dał pewien deputowany, który w ten sposób pragnął się porozumieć ze swymi wyborcami, choć sam zaznaczył, że osobiście jest zwolennikiem trzechletniej służby.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu Leszczyńskiemu, Listu pierwszego Szan. Pana nie odebraliśmy. Możemy Panu przypomnieć bajeczkę o młynarzu, synu i osie. Rozumne wszystkie wymagania uwzględniamy i rozumnym naszym czytelnikom szanujemy. Z głupcami nie wchodzimy w kombinacye. O czym Pan z p. R. rozmawiał, nie wiemy i za tę rozmowę odpowiedzialności nie przyjmujemy. Zadość Pana żądaniom czynimy.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. L.

Data	Barometru sprowadzo- ny do 0° at	Temperatura w st. C	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- tra (metrów na sekundę)	Wzrost
28/IV popoł.	744.1	24.5	58	Pd 1	Z dnia 28/IV
28/IV wiecz.	744.7	18.6	78	Pd W 1	Temperatura max. +26.0°C, min. 18.7
29/IV rano	748.0	14.5	87	Pd 8	Opada 0.0 mm

CASINO GRYMASY ŻYCIA

Kine-dramat w 3-ach częściach

a) Uśmiech fortuny, b) Ruina majątkowa c) Syn ofiarą zazdrości.

Zmije w medycynie

Wyjątkowe zdjęcia z natury z seryi naukowej.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Orkiestra koncertowa „Sextet”.

Od dziś do piątku 2 maja włącznie, między innymi:

Ostrzeżenie!

nu — oświadczamy, że prócz zamówień dla nas oraz załatwiania inkasa upoważniony jest p. Karol Methner lub też, w razie nieobecności tegoż, osoby zaopatrzone przez nas w odpowiednie upoważnienie

Niniejszem ostrzegamy P. T. Klientelę przed pewnymi osobnikami odwiedzającymi firmy tużejsze i podejmującymi się robót rzekomo dla nas. Aby zapobiedz nadal mistyfikacyom — do czasu wyświetlenia karygodnego czynu nas osobiście, do przyjmowania nadawania inkasa upoważniony jest

Grupow i Mazurkiewicz
ZAKŁADY Druk. - LITOGRAFICZNE
I INTROLIGATORNIA w ŁODZI,
DŁUGA 87. TELEFONU 24-40.

Lód wolny od zarazków

chorobotwórczych może być tylko sztuczny.

Fabryka: Długa ul. 72, telef. 4-83.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAA! Szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej. Nauka prędką i gruntowna cały kurs kroju wieczorowy 10 rubli. Wydaje patenty. Przyjmuje, się suknie i kostyminy do szycia, krajania i pasowania. Sprzedaż form papierowych. Piotrkowska 115. 3542-1

AAA! Tanie do sprzedania suknie kolorowe i białe wełniane, oraz bluzki używane i kostyminy. Przejazd nr. 48 m. 12 zastać można od 12 do 2 i od 7 w. 2145-6-2

A! Meble różne z kilku pokojów, obrazy olejne, sprzedam tanio Długa 14-35 lewa oficyna. 3475-5-5

A! Okazyjnie tanio wyprzedam zaraz meble salonowe, stołowego, sypialnego oraz szafy, biurko, bibliotekę, otomanę, lustra, lampy, obrazy, szafkę kawalerską, gramofon. Pańska 54-1. 3179-10-9

A! Z powodu wyjazdu sprzedam meble, rok używane, z trzech pokoi oraz maszynę bardzo tanio. Zawadzka 40 m. 17. 3546-1

A! W tych dniach zmuszona wyprzedam meble z czterech pokojów tanio otomanę z lustrem maszynę, gramofon, biurko, Piotrkowska 192 m. 5. 2547-1

A! Meble różne z pięciu pokojów wyprzedam zaraz najtaniej Nowo-Cegielniana 6-7 front. 3549-10-1

A! Meble wyjeżdżając tanio sprzedam: otomanę, tremo, stół, krzesła, łóżka z materacami, szafy bielizniarka, zegar, lampa ul. Rokicińska nr. 5 m. 8 stróż wskaże. 3479-3w-2

Budka do odstąpienia komorne tanie ul. Zagajnikowa nr. 17. 3504-2-2

Budynek teatralny w Kolaszkach zdalny na kinematograf sprzedam lub wydzierżawię. Wiadomość także Turliński. 3427-3-5

Do pracowni sukien i okryć damskich potrzebne zupełnie zdolne panny „Marya“ Widzewska nr. 146. 3548-1

Do wynajęcia zaraz pokój umeblowany może być z całodziennym utrzymaniem ulica Dzielna nr. 40 m. 1, 2077-3-3

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne w dużym wyborze, sprzedaje za gotówkę i na raty, zamiana, wynajem, strojenie i reparacja. Grzegorzewski Piotrkowska 117 Telefon 1402. 2032-15w-9

Filia do sprzedania dobrze sferująca. Wiadomość ulica Targowa nr. 28 od 3-7 w. 3522-2-1

Fryzjerski pomocnik albo (całownik) potrzebny Rokicińska 65 fryzjer. 3553-2-1

Herbaciarnię sprzedam Zielony Rynek 2. 3536-1

Harmonie (trzy) fabryki Adolfa Leonarda do sprzedania. Wiadomość ul. Targowa 55 m. 63. 3430-3-3

Inteligentna osoba, po chlubnym ukończeniu kursów handlowych poszukuje posady biurkowej lub kasyerki. Łaskawe oferty, ulica Cegielniana 64 m. 15, Schmidt. 3439-3-3

Kawiarnię niedrogo sprzedam byle zaraz z powodu wyjazdu Przejazd nr. 31. 3529-5-1

Korepetytor z praktyką przy sposobie do szkół średnich rządowych oraz i na świadectwa ul. Targowa 55 m. 49 od 7 do 8 w. 2661-6-2

Kapelusz damskie wybieram ostatnia - moda. Posiadam wybór słomek, szpilek i przyborów; ceny niskie. Modystka ul. Główna 17 m. 2. 3503-5-2

Letnie mieszkanie za Piotrkowem Pileca, lasy, wyjeżdżając zabrać moję dzieci, opieka rodzicielska, zgłaszać się od 2 do 6 do 15 maja ul. Benedykta 40. S. A. P. 3526-1

Letnisko Szosa Zgierska ulica Jagiellońska willa A. Zajferta przystanek kolejki elektrycznej. 3535-36s-1

Mający sklepik do sprzedania za sto pięćdziesiąt rb. razem z towaram ul. Franciszkańska nr. 52. 3502-5-2

Maszynę 2 Singera, prawie nowe, bębnowe, 1 maszyną za 16 rb. Piotrkowska 105 m. 5. 3442-3-3

Magiel motorowy jest do sprzedania. Wólczajska nr. 147. 3423-3-3

Mając dom chciałbym pożytyć 600 rb. suma pewna. Wiadomość ul. Drewnowska nr. 100 Gras. 3521-1

Maszynek bębnowy prawie nową sprzedam Leszno 32 Kubik. 3533-3cs-1

Motor elektryczny 2-u konny pierścieniowy mało używany zaraz do sprzedania ul. Juljusza nr. 13 m. 40. 3265-5-1

Maszynista palacz bezdzietny z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca maszynisty lub szwajcara ul. Widzewska 152 m. 29. 3586-3-1

Mieszkanie wspólne przy jednej osobie dla mężczyzny albo dla kobiety, może być z dzieckiem. Gubernatorska 20 m. 10. 3582-3w-2

Osobie inteligentnej udziele francuskiej konwersacji wzmian za niemiecką. Oferty w adm. Rozwoju „Iguis”. 3525-2*-1

Od 1 lipca r. b. w bliskości, ul. Dzielnej potrzebne mieszkanie: 4 pokoje z kuchnią, wygodami i przedpokojem. Oferty składać: apteka B. Głuchowski, Dzielna 4. 3431-5-5

Obiady wydaje w domu prywatnym, smaczne, na świeżem maśle. Widzewska 97, oficyna, 1-e piętro, Bańkowska, obok parku. 3252-10-5

Piwniarnia do sprzedania z powodu wyjazdu Nowo-Zarzewska nr. 71. 3592-3sw-5

Piwniarnię - Restaurację dobrze zaprowadzoną od lipca wynajmę ul. Widzewska 145 stróż wskaże. Tanież pokój kuchnia zaraz. 3401-5wtp-3

Potrzbny zaraz stróż Szkolna nr. 25. 3486-3-3

Potrzbne 2000 tysięcy na drugi rok hipoteki oferty w Rozwoju B. B. 3434-3-3

Potrzbny chłopiec do bufetu III-iej klasy Łódź-Kaliskiej. 3513-5-2

Poszukuje miejsca inkasenta lub agenta kaucyj moge złożyć 600 rb. łaskawe oferty pod K. A. składać w adm. Rozwoju 3498-2-2

Potrzbny subiekt lub całownik zakład fryzjerski ul. Widzewska nr. 196 L. Błazyński. 3500-2-2

Potrzbne zdolne staniczarki spódnicarki uczennice Wólczajska 21 m. 1. 3505-2-2

Potrzbni zdolni czeladzie krawieccy Anny nr. 3. 3503-3-2

Potrzbna zdolna prasowaczka Radwańska 48 Prałnia. 3510-3-2

Potrzbny terminator do stolarni Zachodnia 51. 3511-2-2

Potrzbni są trzej zdolni agenci i inkasenci do sprzedawania maszyn. Jest pensja i prowizja. Oferty składać proszę, ul. Długa nr. 144 m. 28. 3435-3-3

Przyjmę na mieszkanie i stołowanie ul. Gubernatorska 38 m. 15. 3531-1

Place budowlane w Rudzie Pabianickiej na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość, 6-8 wiecz. ul. Przejazd 14 m. 21. 3530-5.3010,17,24-1

Prałnia jest do sprzedania. Zawadzka nr. 26. 3527-3-1

Pianino kupię używane w dobrym stanie. Oferty w Rozwoju pod „Pianino”. 3519-1

Przybyłki się pies biały w czarne luty, pysek podpalany odebrać można Benedykta 19 stróż. 3518-1

Potrzbna zdolna krawcowa do domu prywatnego. Oferty w Rozwoju pod lit. „Z. J.” 3425-5-1

Przyjmę dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez Widzewska 97 oficyna 4. 3517-3*-1

Potrzbne zdolne chemiczarki za dobrem wynagrodzeniem Prałnia Chemiczna Spacerowa nr. 9. 3540-2*-1

Posiadam paraset rubli przyśtapię do korzystnego interesu jako wspólnik Zgierska 95 m. 7. tylko w południe. 3554-1

Potrzbne dziewczyny do kawiarni Wiadomość Widzewska 79 w piwniarni. 3535-1

Potrzbne panny do szycia z krojem Mikołajewska 39 Zawadzka. 3539-1

Potrzbni czeladzie krawieccy ul. Suwalska nr. 3. 3550-2-1

Prałnia do sprzedania tanio zaraz z powodu nagłego wyjazdu Targowa 56. 3551-1

Power sprzedam tanio ul. Zawadzka nr. 14 m. 8. 3539-3s-1

Power do sprzedania wiadomość: Wólczajska 65 u stolarka 1-sze piętro. 3497-3-2

Skradziono weksel z podpisami p. Biernacka i p. Biernacki ostrzeżę się przed nabyciem takiego gdyż jest nieważny. 3485-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania także szafa dębowa do rzeczy Konstantynowska 80. 3537-3*-1

Sprzedam rower szosowy pół-wyścigowy zupełnie w dobrym stanie rb. 36 Franciszkańska 10 u gospodarza. 3528-1

Wóz na resorach do sprzedania zaraz ul. Nawrot nr. 92.

Zaginiony chłopiec 3-letni w ubranku granatowym kapeluszu czerwony ul. Zawadzka 7 Hotel Europejski. 3545-1

Zaginiona dziewczynka lat 4 na imię Felicja Fidor ubrana w sukienkę białą i fartuszek blondynta kto by wiedział gdzie się znajduje proszę odprowadzić ul. Franciszkańska 62 m. 10. 3544-1

Z3000 rubli chce pożyczyc na I i II hipoteki na 8 procent. Dom wartości 55 tysięcy, dług tylko Towarzystwa 6500 rb. Pośrednictwo wykluczone. Oferty w Rozwoju pod „Sumienny”. 3181-5-3

Z5000 rb. na pierwszy numer hipoteki jest zaraz do umieszczenia. Oferty w Rozwoju sub. „Pewna Lokata”. 2765-3-3

Zagubione dokumenty.

Jan Trajanowski zagubił paszport, wydany z gm. Iwanowice, powiatu i gubernii kaliskiej. 3513-3-1

Jan Majakowski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. Waltmana. 3516-1

Julja Swaciak zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki AHart Rousseau i S-ka. 3524-1

Leokadya Cachert zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Baberta. 3532-1

Marta Witkowska zgubiła książeczke legitymacyjną, wydaną z magistratu m. Łodzi. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot. Szosa Pabianicka № 50. 3552-3-1

Skradziono paszport, na imię S. Rafała Piekłasa wyd. z gm. Podębice. 3445-3-3

Stefan Łęcki zagubił paszport, wyd. z gm. Utraty powiatu Łaskiego gub. Piotrk. 3446-3-3

Stefania Skubiszewska zagubiła paszport, wydany z gm. Tuliszków. 3492-5-2

Zaginiony paszport na imię Bronisława Królikowskiego, wyd. z gm. Brudzew, pow. Kołskiego. 3515-3-1

Zginięta karta od paszportu, wydana z fabr. Eizerta, na imię Stanisława Sarnowskiego. 3534-3-1

Zaginiony paszport, wyd. na imię Władysława Kasiniego wyd. z gm. Chmielnia-Mata pow. Sieradzkiego. 3423-5-5

Zaginiony paszport, wyd. z mag. Łodzi na imię Stefana Giellert w paszporcie była wpisana żona Bronisława córka Ignacego Wierusia. 3501-3-2

DO PRACOWNI
Wł. JANISZEWSKIEJ
potrzebne zdolne
Staniczarki
i Bluzczarki.
Przejazd № 16, 1-sze piętro od frontu.

DO
SPRZEDANIA
2 młode ładne zrebaki ogierek i klacz od rasowych klaczy. Wiadomość **Piotrkowska № 132. 1450**

MLODZIENIEC
z 4 klasowym wykształceniem ukończywszy kursa buchaltaryjne i korespondencyjny p. I. Mantimba da pragnie pragnie przyjąć posadę praktykanta biurowego. Specjalność polski, rosyjski i częściowo niemiecki. Oferty w adm. Rozwoju pod „Fraktykant”. 1446

Do sprzedania
w Strykowie dom z całym zabudowaniem 5 morgi ziemi i stodoła oraz piekarnia sprzedam za 5,000 rubli, do kupna potrzeba 2,000 rubli. Wiadomość w Łowiczu u p. Józefa Wojciechowskiego w piekarni. 1489

20,000 rubli.
potrzebne są zaraz. Gwarantuję pierwszą hypotekę. Procent podług umowy zapłać. Oferty proszę składać w niniejszej gazecie pod „B. B. 10.” 1433.

Potrzbni są zdolni
czeladnicy krawieccy
Piotrkowska № 166.
1478
I. Polanczyk.

D. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. p. pol. 4-6. 360.

Mamy zaszczyt podać do wiadomości Sz. Mieszkańców Łodzi, że od 20-go b. m. otrzymaliśmy wyłączną reprezentację

Mleka homogenizowanego i sterylizowanego

z pierwszorzędnej i znanej w kraju

Związkowej Mleczarni
Ziemiańskich Sochaczewskich

„Spójnia”

Wyłączną zaś sprzedaż

Śmietanki homogenizowanej i sterylizowanej

posiadać będziemy od 1-go października b. r.

(Do 1-go października b. r. śmietanka będzie sprzedawana przez „Spójnię” przy ulicy Zawadzkiej Nr. 1).

Dział przerobu śmietanki i mleka homogenizowanego i sterylizowanego został urządzony przy udziale najwybitniejszych sił naukowych z kraju i zagranicy z zastosowaniem maszyn, będących ostatnim wyrazem techniki na polu mleczarskim.

Śmietanka i mleko codziennie będą przygotowane z najświeższych udojów i każdodziennie, stosownie do zapotrzebowania, wysyłane będą do Łodzi, odległej o 2 i pół godziny jazdy koleją od mleczarni.

Wszelką zatem gwarancję, zarówno co do dobroci, jako też i co do świeżości powyższych produktów, jesteśmy w możności dać łaskawym naszym odbiorcom, zapewniając codzienną regularną dostawę.

Z wysokim poważaniem

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie
Łódź Spacerowa № 17, telefon 27-71.

1189

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści. 747r

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Tel. 90-13.
Wewnętrzne i nerwowe dr. Szwarwasser od 10 — 11 i 4—5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne dr. L. Prybucki niedziela, wtorek, czwartek, piątek od 1½ — 2½, sobota, poniedziałek, środa, od 8 — 9 wieczorem. 3861

Choroby chirurgiczne dr. M. Kantor od 2—3 i od 7—8 w. codz.
Choroby kobiece dr. M. Papierny od 5 — 4 codziennie.
Choroby oczu dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9—10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1—2 po poł.
Choroby nosa, uszu i gardła dr. C. Bium. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1—2. Piątek, sobota, niedziela od 9—10 rano.
Choroby dzieci, miejsca porad dla matek dr. Lipszyo codz. od 1—2.
Analiza krwi, wydzielin, moczu. Szczepienie ospy od 1—2 po południu. Badanie mamek.
— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

„BAD-HALL“ Górna Austria

pierwszorzędne jodo-bromowe kąpiele, najstarsze i najsilniejsze źródło lecznicze w Europie przeciw zwapnieniu arterii, chorobom kobiecym, wysiękom, chronicznemu zapaleniu, podagrze i reumatyzmowi, zolom (skrofule), syfilisowi nabytemu i dziedzicznemu oraz jego następstwom. — Wiadomość i prospekty w dyrekcji krajowego zakładu leczniczego „BAD-HALL“. — Sanatorium doktora GERSTEL otwarte jest i zimą. 991

Poszukuję jednego pokoju

z osobnym wejściem i oknami od południa. Piętro i okolica obojętne. Oferty wraz z ceną w administr. „Rozwoju“ pod lit. „A. A. A.“. 1201

18,000 rubli

potrzeba zaraz na spłatę takiejże sumy zabezpieczonej po 11.500 rb. na podmiejskim folwarku z cegielnią parową, przedstawiającą wartość 100,000 rb. Gwarancja pewna. Wiadomość w Piotrkowie, u adwok. Zaremby. 1394

Warsztat

o 4-ch oknach na lakiernie albo t. p., od 1-go lipca do wynajęcia ul. Juliusza nr. 19 (róg Nawrot). 1452

Z powodu wyjazdu

SPRZEDAM

DOM

róg Senatorskiej i Widzewskiej № 191. Wiadomość na miejscu.

W Brzezinach

dom do sprzedania rogowy drewniany duży, 2 sklepy i dom mniejszy z kuźnią z dużym placem przy kościele Farnym niedrogo u Kucikiewicza. 1454

Do wynajęcia

od 1-go lipca 1913 r. 4 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami na 1-m piętrze po doktorze ul. Piotrkowska nr. 225. Wiadomość w sklepie rzeźniczym. 1456

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 53.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. L. PRYBUŁSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczne i moczopłciowe i niemożność płciową
Leczenie syphilisu EHRlich-HATA „008—914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 9—1 r. i od 4—8 w. pań od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 3433

Dr. med. J. Szwarwasser

Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszek i przełyku materii (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1—1 rano i od 5—7½, po południu. 1474

Dr. B. REJT Środkia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „Ehrlich Hata 008” (wzróżdżynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizmem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 9—1 rano i od 4—8 w. niedziela i święta od 9—8 pp. 359

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przym.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół. po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10

Dr. med. Leyberg

Gh. skóry, weneryczne i moczopł. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8. Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna W niedzielę od 8—1-ej. Krótka 5, telef. 25-50. 8871

Dr. med. W. KOTZIN

Ul PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21-19

LEKARZ-DENTYSTA

PIOTR WŁODARSKI

Piotrkowska № 118 m. 13.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7½, 1250

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemożność płciową
Konstantynowska 12.

Przy syphilisie (zastosowanie preparatu „006” i „914”, od 5—1 i 6—8, dla pań od 5-6 w Niedziela 9-8. Osobna poczekalnia.

Lekarz weterynaryj

B. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 13-31.
Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, diagnostyczne szczeniaki, ekspertyzy. 3455

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi
Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od 4. 11—12 rano i od 5—6½, p. p. w niedzielę i święta od 10—11 rano. 3474

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.
Przym.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r.

Dr. Sonenberg

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne. Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7½.

Dr. A. Groszlik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na syfilis Od 8½, —11½, r. i od 5—2. Niedziela i święta 9-12 r. 305

Żądać zawsze **Bénédictine** mrożonej



BÉNÉDICTINE